

Transfer Mohameda Salaha może się przerodzić w kolejną telenowelę. Gracz jest o krok od Romy, jednak wszystko blokuje niewyjaśniona sprawa z Fiorentiną, która, jak podaje *Sky Sport*, posiada wystarczające dokumenty, aby zablokować transfer.

Giallorossi są jednak przekonani, że piłkarz jest w stu procentach graczem Chelsea, podczas gdy Fiorentina grozi skierowaniem sprawy do UEFA i jego zawieszeniem. Chelsea, z którą negocjuje Viola, nie zajęła ani publicznie stanowiska w sprawie, ani też nie uznała odszkodowania w postaci oddania karty Solanke.

Agent piłkarza, Abbas, potwierdza po części, dla *laroma24.it*, doniesienia medialne:

- To prawda, że prawnicy Fiorentiny i Chelsea rozmawiają, ale prawdą jest też, że to, czego żąda Viola, jest bezpodstawne. Podpisali dokument mówiący o tym, że gracz może odejść i teraz, dlatego że chłopak gra dobrze, zmienili zdanie. Roma? Nie ma żadnego spowolnienia. Dwójka klubów negocjuje liczby i bonusy transferu.

Autor: abruzzi